

Sygn. akt V Ca 3478/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy
w składzie:

Przewodniczący - **Sędzia SO Joanna Staszewska**

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2013 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko E. A.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy

z dnia 10 lipca 2012 r., sygn. akt II C 176/12

I. Zmienia zaskarżony wyrok nadając mu następującą treść:

„ 1. Zasądza od E. A. na rzecz J. W. kwotę 4000 zł (cztery tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami od 28 grudnia 2010r. do dnia zapłaty ;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od E. A. na rzecz J. W. kwotę 85 zł (osiemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.”

II. Oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od E. A. na rzecz J. W. kwotę 85 zł (osiemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V Ca 3478/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy dla m.st. warszawy oddalił powództwo J. W. przeciwko E. A. o zapłatę kwoty 4800 zł za naprawę samochodu należącego do powódki. U podstaw wyroku legło ustalenie, że pozwana nie zleciła powodowi naprawy swego samochodu, zatem nie ma ona legitymacji biernej do występowania w sprawie niniejszej, w której powództwo oparte zostało na podstawie art. 627 i nast. k.c.

Powód zaskarżył wyrok w całości, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych oraz wnosząc o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa.

Sąd Okręgowy rozważył, co następuje:

Bezsporne jest, że samochód, za naprawę którego powód dochodzi wynagrodzenia, jest własnością pozwanej, oraz że samochód ten przyprowadził do warsztatu powoda pracownik pozwanej - M. W.. Okoliczność, kto przyprowadził samochód do warsztatu powoda, ma drugorzędne znaczenie, gdyż pozwana nie kwestionowała, że jest stroną umowy. Jak wynika z zeznań M. W., polecenie odprowadzenia samochodu do warsztatu otrzymał od męża pozwanej B. A., bądź od jej zięcia D. G., którzy zajmowali się sprawami pozwanej. W tych okolicznościach zakwestionowanie przez Sąd Rejonowy legitymacji biernej pozwanej należało uznać za pochoptne. Właściwym było natomiast przyjęcie, że umowa, mająca na celu naprawienie samochodu przez powoda, została zawarta pomiędzy powodem a pozwaną, w imieniu której działał pełnomocnik.

Umową tą powód zobowiązał się do naprawienia samochodu, a pozwana do zapłaty powodowi wynagrodzenia. Była to zatem umowa o dzieło, unormowana przepisami art. 627 i nast. k.c. Wątpliwości budzi to, czy strony ustaliły w umowie wysokość wynagrodzenia za naprawę samochodu. Powód twierdził, że nie ustalono wynagrodzenia, bowiem przy zawieraniu umowy nie był znany pełny zakres naprawy. Strona pozwana twierdziła natomiast, że koszt naprawy ustalono na kwotę 1500 – 2000 zł. Wobec treści oświadczenia pełnomocnika pozwanej złożonego na rozprawie w dniu 24 lutego 2012 r., można jednak wątpić w prawdziwość twierdzenia o ustalonym z góry wynagrodzeniu za mającą nastąpić naprawę. Pełnomocnik pozwanej przyznał bowiem, że poza zaliczką zapłaconą w kwocie 2000 zł, D. G. zawiózł powodowi 4000 zł na poczet wynagrodzenia za naprawę samochodu, lecz powód tej kwoty nie przyjął, twierdząc, że jest zbyt niska, i zatrzymał samochód w warsztacie. Skoro więc strona pozwana była gotowa zapłacić za naprawę łącznie 6000 zł, twierdzenie o ustalonej przy zawarciu umowy cenie za naprawę samochodu na kwotę 1500 – 2000 zł należało uznać za nieprawdziwe. Wysoce prawdopodobne jest natomiast, że strony z góry nie ustaliły w ogóle ceny za naprawę samochodu.

Zgodnie z art. 627 § 1 zd. 2 k.c., jeśli strony nie określiły wynagrodzenia za wykonanie dzieła, ani nie wskazały podstaw do jego ustalenia, poczytuje się w razie wątpliwości, że strony miały na myśli zwykle wynagrodzenie za dzieło tego rodzaju. Ciężar udowodnienia wysokości wynagrodzenia za wykonaną przez powoda naprawę, przy przyjęciu, że miałyby to być zwykle wynagrodzenie za dzieło tego rodzaju, spoczywał na powodzie (art. 6 k.c.). Powód żadnego wniosku dowodowego na okoliczność wartości naprawy nie przedstawił. Wobec twierdzeń pełnomocnika pozwanej o deklarowanej powodowi zapłacie kwoty 4000 zł za naprawę (poza wcześniej uiszczoną zaliczką w kwocie 2000 zł), należało kwotę 6000 zł uznać za przyznaną przez pozwaną wartość wynagrodzenia za naprawę samochodu. Do tej kwoty wartość naprawy nie wymagała zatem dowodu (art. 229 i art. 230 k.p.c.). W konsekwencji należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4000 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, jako nieudowodnione.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zaś w pozostałym zakresie oddalił apelację (art. 385 k.p.c.). Koszty postępowania za pierwszą i drugą instancję rozdzielono między stronami odpowiednio do wyniku sprawy.